

CZĘŚĆ III: RECENZJE

**RECENZJA TOMU ANATOMIA DESTRUKCJI BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA
I NARODU. ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW PARTII KOMUNISTYCZNEJ W REGIONIE
BIALSKOPODLASKIM W LATACH 1918-1989,
PAWEŁ BOREK, DARIUSZ MAGIER, BIAŁA PODLASKA 2016**

**REVIEW OF THE VOLUME ANATOMY OF THE DESTRUCTION OF STATE
AND NATIONAL SECURITY. SOURCES FOR THE HISTORY OF THE COMMUNIST
PARTY IN THE BIAŁA PODLASKA REGION DURING THE YEARS 1918-1989,
PAWEŁ BOREK, DARIUSZ MAGIER, BIAŁA PODLASKA 2016**

Eugeniusz Wilkowski¹

¹Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Wilkowski E. (2017), *Recenzja tomu Anatomia destrukcji bezpieczeństwa państwa i narodu. Źródła do dziejów partii komunistycznej w regionie bialskopodlaskim w latach 1918-1989, Paweł Borek, Dariusz Magier, Biała Podlaska 2016*. *Rozprawy Społeczne*, 11(3), s. 75-77.

Literatura dotycząca dziejów partii komunistycznej w Polsce – w jej kolejnych odsłonach - jest obszerna. Zajmują się nimi nie tylko historycy, jest także przedmiotem zainteresowań politologów, socjologów, wkracza w przestrzeń dociekań historycznych, czy antropologicznych. Jest to naturalny proces. System komunistyczny odcisnął tak znaczące piętno w życiu narodu, że zrozumienie jego funkcjonowania, wpływu praktycznie na wszystkie sfery życia społecznego, uległość elit mitowi prometeizmu marksistowskemu, utopii zbudowania społeczeństwa egalitarnego, przeniknięcie obcych treści w świadomość zbiorową i indywidualnych wyborów, długo pozostaną wyzwaniem badawczym. Odrębnym rysem jawi się nurt rozliczeniowy - czy jego brak - z tym okresem. W rozumieniu intelektualnym i formacyjnym niebagatelne znaczenie ma proces rewizji myśli marksistowskiej, w tym poprzez przeniesienie szeregu jej przesłanek do nurtów określanych mianem ponowoczesności. Oczywiście, zjawisko to nie jest jednorodne i wymaga odrębnego ujęcia. Niemniej, jeżeli pojawia się potrzeba refleksji o systemie komunistycznym, to nieuchronnie otwierają się nowe obszary dociekań (w miejsce materializmu ideologicznego wlewa się materializm konsumpcyjny, ewolucja szkoły frankfurckiej w teorię krytyczną). Funkcjonowanie komunizmu *wsącżyło się* – używając jego terminologii – zarówno w *bazę*, jak i *nadbudowę*. Marksizm *wcisnął się* we wszystkie tkanki życia społecznego, wkradł się w podświadomość nie tylko tych pokoleń, które doznały go z autopsji. Autorzy recenzowanego tomu

podnoszą, że w ostatnich latach również w rozumieniu kulturowym zauważalna jest tendencja do *wmówienia* społeczeństwu ciągłości życia narodu, bez czytelnego oddzielenia systemu komunistycznego od okresu wybicia się na niepodległość. Emitowane są te same filmy, występują ci sami twórcy, funkcjonuje niemal ta sama literatura, a przede wszystkim nośnikami owej, w istocie fałszywie pojmowanej, rzekomej ciągłości, jest powszechnie przyjmowana kultura masowa, popularna, skierowana do niewymagającego odbiorcy, a przede wszystkim takiego, który nie posiada elementarnej wiedzy o własnych dziejach ojczystych. Polski system edukacyjny został konsekwentnie wypłukany z rzetelnego przekazu o niedawnej przeszłości. Należy także pamiętać, że procesy te przebiegają pod płaszczykiem sporów politycznych, lansowanej poprawności politycznej, czy nawet polityki historycznej. Na tych doświadczeniach dziejowych *cierpi* narracja historyczna, a przez to świadomość Polaków, bezpośrednio przekładająca się na tożsamość narodową.

O ile nasza wiedza o funkcjonowaniu centralnych struktur partii komunistycznej jest obszerna, co nie znaczy, że wszystkie aspekty zostały podjęte i wyjaśnione, o tyle znajomość regionalnych struktur, wszelkich ich agend, jest daleko niezadowolająca. Region bialskopodlaski należy do nielicznych w kraju, który posiada wcale nie małą literaturę przedmiotu. Wystarczy przejrzeć zamieszczoną bibliografię prac, dotyczącą tej problematyki. Gwoli porównania należy zauważyć, że Chełmskie dotąd w ogóle nie doczekało się tego rodzaju opracowań, czy wyboru

Adres korespondencyjny: Eugeniusz Wilkowski, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: e.wilkowski@wp.pl, tel.: 83 344 99 00

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Eugeniusz Wilkowski

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

źródeł. Dokładnie taki sam obraz wyłania się na terenie byłego, olbrzymiego terytorialnie, województwa zamojskiego. Jedynie w Lublinie powstało kilka prac, ale one nie dają pełnego obrazu. Akta KW PZPR w Lublinie przez historyków wykorzystywane są w niewielkim zakresie. Należy także zauważyć, że wielu badaczy dziejów ruchu Solidarności nie korzysta z akt wytworzonych przez *aparatus* PZPR, zadawając się jedynie dokumentami wytworzonymi przez *aparatus bezpieczeństwa*. W zasadzie nie jest możliwe odtworzenie jakiegokolwiek sfery polskiego życia bez znajomości akt *aparatus partyjnego*. Autorzy recenzowanego tomu słusznie podkreślają, że jednym z filarów władzy komunistów nad narodem polskim była biurokracja. W okresie PRL formalnie funkcjonowała administracja państwowa, ale rzeczywistym decycentem pozostawał *aparatus partyjny*. Wszystkie szczeble administracji państwowej były ściśle koncesjonowane (stanowiska nomenklaturowe) i w tym zakresie nie było żadnej przypadkowości.

W przygotowanym tomie przyjęty został porządek rzeczowo-chronologiczny. Konstrukcję tą należy przyjąć za właściwą. Część pierwsza obejmuje okres II Rzeczypospolitej Polskiej i okres okupacji. Została ona zatytułowana *Przeciwko państwu 1918-1944*, część druga – *Przeciwko narodowi 1944-1989*. Podział ten jest ze wszech miar zasadny. W latach II Rzeczypospolitej działania komunistów, którzy nie uznawali istnienia państwa polskiego, ewidentnie były skierowane przeciwko państwu, godziły w jego porządek konstytucyjny, a zatem bezpośrednio zagrażały bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu. Komuniści służyli *ojczyźnie światowego proletariatu*, interesom obcego państwa. Podobna sytuacja była w okresie II wojny światowej. Władzę w Polsce po 1944 r. przejęli wyłącznie przy poparciu obcej siły militarnej i wprowadzonym terrorowi. Polska pozostała quasi państwem, pozbawionym suwerenności. W tym okresie komuniści działali zatem przeciwko narodowi polskiemu. W części pierwszej wyodrębnione zostały dokumenty dotyczące działalności agenturalnej komunistów, a z uwagi na nielegalne ich działanie, prowadzili konspiracyjny charakter pracy. Formy aktywności komunistów były różne, do najbardziej charakterystycznych, obok powoływania swoich struktur, należały agitacyjno-propagandowe. Niezwykle niebezpiecznym procederem była penetracja komunistyczna w Wojsku Polskim. Jedną z *wypróbowanych* metod było delegowanie swoich działaczy do legalnych organizacji, by penetrować je, wpływać na podejmowane decyzje, przenikać do kierownictw. Najlepiej sprawdzała się ona po 1944 roku.

Dokumenty z okresu 1944-1989 Autorzy podzieliли wedle trzech filarów władzy: terroru, propagandy i biurokracji. Terror stał się narzędziem przejęcia władzy, a potem utrzymania jej. Szczególnie było to widoczne w pierwszych latach powojennych, kiedy to - dzięki wsparciu sił obcych (Armii Czerwonej i NKWD) - stawali się *gospodarzami* kraju. Oczywiście, wyodrębnione filary ulegały ewolucji, wyjątkowa re-

presyjność okresu stalinowskiego została złagodzona po 1956 r., inaczej wyglądała siemność okresu W. Gomułki, swoją specyfikę zaznaczyła dekada E. Gierka. Zasadnicza intencja komunistów pozostawała jednak ta sama. W latach sześćdziesiątych kurs kolektywizacji wsparty został na szeroko zakrojonej akcji zakładania kółek rolniczych, a w latach siedemdziesiątych na transferze gruntów z rolnictwa indywidualnego do *gospodarki uspołecznionej* (RSP, SKR, PGR), w latach osiemdziesiątych utrzymywano *sektor państwowy* kosztem olbrzymich nakładów finansowych, które nie konkretyzowały żadnego z zamierzonych efektów. Obecność wskazanych filarów - odpowiednio w poszczególnych sferach życia społecznego - była czytelna i *prowadzona* z niezwykłą konsekwencją. Do pewnej *pragmatyczności* sprowadzała się także polityka wyznaniowa PRL, ale w *pryncypiach* nie ulegała zmianom. Zresztą, bez poznania akt PZPR trudno jest mówić o znajomości *polityki wyznaniowej* PRL.

Drugą część przygotowanego tomu należy odczytywać także w przestrzeni sporu (dyskursu), czy system komunistyczny w Polsce po 1956 r. nadal pozostawał totalitarny, czy też przybrał specyficzną formę ustroju autorytarnego. Bezspornie spełniał on wszystkie zasadnicze kryteria wyznaczane ustrojowi totalitarnym. Ciągłe trwała narzucona jedna ideologia, podporządkowująca wszystkie sfery życia, nawet prywatnego, utrzymywany był monopol jednej partii politycznej, w pełni kontrolowanej przez przywódcę o pozycji dyktatora. Partia (hegemon) stała ponad administracją państwową, przy równoczesnym zwolnieniu *władz partyjno-państwowych* z jakiegokolwiek odpowiedzialności. W celu ujednoczenia społeczeństwa nadal utrzymywana była pełna kontrola (terror fizyczny i psychiczny), obowiązywał centralizm w życiu politycznym i ekonomicznym. Wyeliminowane zostały reguły konkurencyjności i swobody gry różnych sił, stale utrzymywane było scentralizowane zarządzanie gospodarką. W tym rozumieniu - pomimo pewnej ewolucji - w Polsce pozostawał system narzucony w 1944 roku. W kontekście tych mechanizmów życia społecznego historyk staje także przed niezwykle ważnym zadaniem, jakim jest analiza postaw społecznych Polaków. Oscylowały one od postaw afiliacji zbrodniczego systemu, poprzez adaptacji (przystosowania), postaw biernych, wreszcie po opozycyjne, których na terenie - objętym badaniem przedłożonej pracy - nie było zbyt wiele. Nawet w 1981 r., w ruchu Solidarności, na południowym Podlasiu *dominował* nurt *związkowy*, sprowadzający się do przedkładania spraw socjalnych. Ponadto, inteligencja - z tego regionu - w *solidarnościowej rewolucji* uczestniczyła w niewielkim zakresie, a fakt ten przyjąć należy za wyraz ówczesnych wyborów, postaw społecznych. Fenomenem tego terenu - i kwestia ta czeka na odrębne badania - było trwanie religijne. Kościół łaciński był jedyną niezależną przestrzenią życia, także w wymiarze publicznym. Fakt ten można (należy) tłumaczyć tradycją tych ziem, doświadczeniem oporu unitów podlaskich, wpisujących się w kształtowanie tożsamości mieszkańców tych obszarów.

Podjęta inicjatywa wydawnicza zasługuje na uznanie i pełną akceptację. Przygotowany tom źródeł, z dobrym wprowadzeniem (wstępem), stanie się pomocny w pracy historyków. Jest to bezsporne. Język dokumentów wytworzonych przez *aparatus partyjny* nie należy do łatwych. Wyraźnie zaznacza się jego specyfika, włączona w swoistą *watę* semantyczną. Niejednokrotnie jest to język propagandy, uzasadniający posunięcia władz *partyjnych*, odwołujący się wprost do pojęć z ideologii marksistowskiej. Trzeba go po prostu okiełznać i wypracować umiejętność odczytywania zawartych treści. Pewna wątpliwość rodzi się przy oczekiwaniu Autorów przygotowanego tomu, że stanie się również materiałem dydaktycznym, wykorzystywanym w pracy z uczniami szkół średnich i studentami. Dotychczas obowiązujący system oświatowy w Polsce absolutnie nie sprzyjał temu oczekiwaniu (intencji). Oczywiście, tak być powinno, praca

z materiałami źródłowymi jest wręcz niezastąpiona w przekazie młodemu człowiekowi, ale ciągle pozostaje w wymiarze intencjonalnym (weźmy w nawias specjalistyczne studia historyczne). Niemniej, szczerze życzę Autorom – i nam wszystkim – aby najbliższa przyszłość znacząca była i takimi wyborami. W przeciwnym razie kolejne pokolenia nie będą posiadały ani rzetelnej wiedzy o czasach komunizmu w Polsce, ani też nie odróżnią jego spuścizny od innych formacji kulturowych, a taką wizję przyjąć należy za fatalną.

Recenzowana praca spełnia wszystkie wymogi metodologiczne, wyznaczone tego rodzaju publikacjom. Bezpośrednio odnosi się również do problematyki bezpieczeństwa państwa. Dotyczy bowiem odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie partia komunistyczna niszczyła państwo polskie, a po 1944/1945 roku relatywizowała bezpieczeństwo quasi państwa i narodu.